Głos Sportowca

TYGODNIOWY DODATEK „GŁOSU KOSZALIŃSKIEGO"

ROK II — Poniedziałek, 2 listopada 1953 roku — Nr 39 (46)

U progu sezonu zimowego

Zbliżający się szybkimi krokami sezon zimowy — okres pracy przygotowawczej, zapraw i treningów w halach sportowych i salach gimnastycznych należy przywitać dobrze przygotowanymi obiektami. Komitety KF w porozumieniu z kierownictwami szkół i zrzeszeniami winny opracować harmonogram zajęć w godzinach popołudniowych, aby jak największa liczba sportowców mogła systematycznie trenować i podnosić w ten sposób poziom swych umiejętności technicznych.

Dotychczas jednak w naszym województwie nic nie słychać o tego rodzaju przygotowaniach. Działacze zapomnieli widocznie o zeszłorocznych kłopotach, kiedy to brak sali zadecydował o zahamowaniu pracy sportowej w niejednym kole. Doświadczenia z ub. roku winny pouczyć kierownictwo naszego ruchu sportowego, że przygotowań do sezonu zimowego nie można rozpoczynać w... styczniu.

Naszym zdaniem WKKF i PKKF-y oraz zrzeszenia winny bliżej zainteresować się sprawą remontu sal gimnastycznych oraz jak najlepszym ich wykorzystaniem przez koła i zespoły.

Piłkarze podsumują wyniki tegorocznego sezonu

W końcu bm. aktyw piłkarski naszego województwa na naradzie jaką zorganizuje zarząd SPN WKKF podsumuje wyniki tegorocznego sezonu.

Działacze sekcji piłki nożnej poszczególnych kół sportowych winni przygotować się do udziału w dyskusji. Wzajemna wymiana doświadczeń pomoże działaczom w usprawnieniu pracy, a zarządowi sekcji jeszcze lepiej niż dotąd pracować nad rozwojem koszalińskiego piłkarstwa.

Zdobywajcie SPO!

Przed Krajową Naradą Aktywu ZMP

Dotychczasowa praca organizacji ZMP-owskiej w dziedzinie kultury fizycznej i przysposobienia wojskowego była zaniedbana i niezadowalająca. Mimo pewnego ożywienia pracy w okresie wiosenno - letnim bieżącego roku, większość instancji i kół ZMP-owskich na terenie woj. koszalińskiego nie zajmuje się nadal rozwojem wychowania fizycznego i sportu oraz przysposobienia wojskowego młodzieży, niedostatecznie realizuje wskazania III Plenum Zarządu Głównego ZMP w tym zakresie. Na taki stan rzeczy niejednokrotnie zwracało instancjom ZMP-owskim uwagę kierownictwo naszej partii, wskazując że kultura fizyczna i przysposobienie wojskowe, to ważna dziedzina pracy polityczno - wychowawczej ZMP i zacieśnienia więzi ZMP z masami młodzieży.

Celem zapoczątkowania zdecydowanej poprawy pracy ZMP w tej dziedzinie, Zarząd Główny ZMP postanowił w najbliższym czasie zwołać w Warszawie Krajową Naradę Aktywu ZMP w sprawie kultury fizycznej i przysposobienia wojskowego.

Narada ma na celu postawienie pracy w zakresie kultury fizycznej i przysposobienia wojskowego w centrum uwagi wszystkich instancji organizacji i aktywu ZMP oraz wypracowanie konkretnych zadań dla całego związku. Narada zajmie się przede wszystkim zadaniami ZMP w pracy polityczno - wychowawczej w sporcie i turystyce. Głównym ośrodkiem dla zrealizowania tego zadania winien być masowy udział ZMP-owców w życiu sportowym i turystycznym oraz zajęciach przysposabiających do służby wojskowej i obrony kraju. O przebiegu i powodzeniu narady zadecyduje w poważnym stopniu szeroka praca przygotowawcza, która winna objąć wszystkie organizacje i cały aktyw związku, a także aktyw i członków organizacji sportowych, turystycznych i obronnych.

W naszym województwie, podobnie jak w całym kraju, akcja przygotowawcza jest w pełnym toku. Zarząd Wojewódzki ZMP w Koszalinie zwołał naradę wojewódzką, na której ustalono plan pracy. Zgodnie z wytycznymi ZG, we wszystkich zarządach powiatowych i miejskich odbywają się zebrania. Instancje ZMP-owskie, na zebraniach tych podsumowują swoją dotychczasową pracę nad rozwojem ruchu sportowego, analizują błędy i osiągnięcia.

W dniu dzisiejszym i jutro (2 — 3 bm.) na posiedzeniach zarządów gminnych i zespołowych, omawiana będzie instrukcja ZG i plan jej realizacji, przyjęty na prezydium ZP czy ZM. W posiedzeniach tych winni wziąć udział przewodniczący kół ZMP, kół sportowych i LZS-ów. Jeśli w danej miejscowości nie ma zarządów gminnych ani zespołowych, organizacją narady winien się zająć aktyw gminny lub zespołowy.

W okresie przygotowań do Krajowej Narady organizacje i instancje ZMP-owskie winny ożywić pracę polityczną w szczególności w sporcie i turystyce. Na odbywających się zebraniach kół ZMP i w kołach sportowych, należy zapoznać członków tych kół z uchwałą Plenum ZG ZMP o szefostwie ZMP nad wojskami lotniczymi oraz uchwałą ZG o uczczeniu przez młodzież X-lecia Wojska Polskiego. Młodzież ZMP-owska i sportowa winna wydawać w tym okresie gazetki ścienne i ożywić prace zespołów artystycznych. W zebraniach kół ZMP-owskich i sportowych winni wziąć udział aktywiści, którzy uczestniczyli w naradach powiatowych i miejskich. Ich zadaniem jest pomóc swym kolegom z gmin i zespołów PGR w przygotowaniu zebrań i należytym ich przebiegu.

Niech ZMP-owcy i aktywiści sportowi mówią jak najszczerzej o swej pracy, o jej brakach i błędach. Zebrania powinny być nie formalnym podsumowaniem wyników dotychczasowej działalności, ale przede wszystkim umożliwić młodzieży swobodne wypowiedzenie swych uwag, bolączek i trudności. Instancje ZMP-owskie, zarządy kół i aktywiści, organizując zebrania winny dbać, aby stały się one podłożem do wymiany doświadczeń, do wszechstronnego zobrazowania pracy ZMP w ruchu sportowym.

Krajowa Narada Aktywu Sportowego w sprawie kultury fizycznej i przysposobienia wojskowego będzie poważnym wydarzeniem dla całej organizacji ZMP oraz dla wszystkich organizacji sportowych, turystycznych. Należyte przygotowanie, a następnie realizowanie wskazań narady, w poważnym stopniu zadecyduje o dokonaniu zasadniczych zmian w tej pracy zgodnie ze wskazaniami partii.

W kilku wierszach...

W czasie zawodów lekkoatletycznych, rozegranych w Poznaniu z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Rusek z Kolejarza (Ostrów) ustanowił dwa rekordy Polski: w biegu na 10 km uzyskał on czas 30:22,8, zaś w biegu godzinnym przebiegł trasę długości 17.731,43 m.

Zwycięstwo sztangistów radzieckich w Warszawie

W piątek 30 października w hali sportowej w Warszawie odbył się pierwszy występ sztangistów radzieckich. Reprezentacja związków zawodowych ZSRR zmierzyła się z reprezentacją Polski, odnosząc zdecydowane zwycięstwo 2447,5 : 2140 pkt.

Występ doskonałych sztangistów radzieckich wywołał olbrzymie zainteresowanie. Hala sportowa wypełniona była po brzegi.

W imieniu GKKF i sportowców polskich powitał gości radzieckich wicedyrektor Departamentu Wyszkolenia Sportowego GKKF — Podgórski, który podkreślił, że dzięki przykładowi i serdecznej, braterskiej pomocy sztangistów radzieckich, którzy bawili w Polsce dwa lata temu, ciężarowcy polscy poczynili znaczne postępy.

Na sztandze ofiarowanej wówczas przez radzieckich przyjaciół nasi zawodnicy w ciągu minionych dwóch lat bili wielokrotnie rekordy życiowe, zrzeszeniowe i Polski.

W imieniu delegacji radzieckiej przemawiał kierownik ekipy sztangistów — Maksymow. Przekazał on serdeczne pozdrowienia od sportowców radzieckich dla sportowców polskich i podziękował za braterskie, serdeczne przyjęcie, jakiego doznali sportowcy radzieccy w stolicy Polski, w Warszawie.

„Nasze występy i treningi niech przyczynią się do dalszego podniesienia poziomu ciężkoatletyki w Polsce, niech dadzą wkład w dalsze zacieśnienie więzów przyjaźni między sportowcami obu bratnich narodów" — powiedział m. in. kierownik ekipy radzieckiej.

Na zakończenie części oficjalnej delegacja ZMP szkoły TPD nr 5 wręczyła gościom radzieckim wiązanki kwiatów.

Spotkanie, w którym zdecydowane zwycięstwo odnieśli sztangiści radzieccy, przyniosło jeden rekord świata oraz dwa rekordy Polski, jeden rekord ZSRR i jeden rekord związków zawodowych ZSRR.

Zawodnik radziecki, mistrz sportu Kostelew (w. lekka) wspaniałym wynikiem 118,7 kg w rwaniu ustanowił rekord świata. Poprzedni rekord wynosił 118 kg i należał również do reprezentanta ZSRR Iwanowa. Ponadto Kostelew pobił rekord związków zawodowych ZSRR w podrzucie wynikiem 142,5 kg. W wadze lekkiej rekord Polski ustanowił Fus, uzyskując w rwaniu 93,3 kg. Drugi rekord Fus ustanowił w trójboju wynikiem 305 kg.

W wadze średniej Szołuch w podrzucie wynikiem 147,5 kg ustanowił rekord Związku Radzieckiego, a w wadze piórkowej Bronsztejn wyrównał rekord związków zawodowych ZSRR w trójboju wynikiem 315 kg.

Dwukrotnie wyrównano rekordy Polski — w podrzucie Skowronek (w. piórkowa) — 110 kg i w rwaniu — Białas (w. lekkociężka) — 110 kg.

Wyniki techniczne:

Waga kogucia — Bierdiugin 275 kg (82,5, 80, 112,5), Petrak 250 kg (75, 75, 100 kg);

waga piórkowa — Bronsztejn — 315 kg (90, 97,5, 127,5), Skowronek — 277,5 kg (75, 92,5, 110).

w. lekka — Kostelew 360 kg (102,5, 115, 142,5). Rekord świata w rwaniu ustanowił Kostelew w osobnej próbie — 118,7. Fus — 305 kg (90, 95, 120);

w. średnia — Szołuch — 370 kg (110, 112,5, 147,5), Beck — 312,5 kg (95, 97,5, 112,0);

w. lekkociężka — Bułgakow 367,5 kg (107,5, 115, 145), Białas — 347,5 kg (102,5, 110, 135);

waga półciężka — Jukarow 360 kg (110, 110, 140), Copa — 315 kg (90, 100, 125);

w. ciężka — Miedwiediew — 400 kg (130, 120, 150), Witucki — 332,5 kg (107,5, 100, 125).



Akademia Wychowania Fizycznego w Warszawie jest przodującą uczelnią tego typu w Polsce. Świetnie wyposażona w nowoczesne urządzenia i sprzęt posiada grono wybitnych naukowców, trenerów i instruktorów sportowych. Nauka w uczelni trwa trzy lata Olbrzymia większość studentów jest pochodzenia robotniczego lub chłopskiego Państwo Ludowe stworzyło im doskonałe warunki nauki. Studenci otrzymują bezpłatne zakwaterowanie i wyżywienie, oraz otoczeni są staranną opieką lekarską. Absolwenci AWF zasilają corocznie kadry trenerów, instruktorów i nauczycieli WF.

Na zdjęciu: trener Z. Pabiś przeprowadza trening grupy specjalizującej się w rzutach. (Foto — CAF)

Piłkarze Spartaka w Polsce

Jak już podawaliśmy, 29 października przybyła do Warszawy drużyna piłkarska Spartaka, która rozegra w Polsce kilka spotkań towarzyskich z czołowymi drużynami kraju.

Ekipa piłkarska Spartaka — pięciokrotnego mistrza i pięciokrotnego zdobywcy Pucharu ZSRR — liczy 27 osób. Kierownikiem jej jest Pinaiczew, przedstawiciel Sekcji Piłki Nożnej Głównego Urzędu do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu.

Drużynie towarzyszą również: zastępca kierownika ekipy — Kuzin, trener państwowy, zasłużony mistrz sportu — Kaczalin, starszy trener, zasłużony mistrz sportu — Sokołow, trener, zasłużony mistrz sportu — Dangułow, sędzia — Biełow i lekarz — Lewinson.

W skład drużyny Spartaka, w której jest dwóch zasłużonych mistrzów sportu i 11 mistrzów sportu, wchodzą: BRAMKARZE — mistrz sportu—Czernyszew oraz Pirajew i Roziński, OBROŃCY — mistrzowie sportu Tiszczenko, Baszaszkin i Siedow oraz Pieriewałow i Wasiliew, POMOCNICY — zasłużony mistrz sportu — Timakow oraz mistrzowie sportu — Parszyn, Nietto i Fomin, W LINII ATAKU — kapitan drużyny, mistrz sportu — Simonian, zasłużony mistrz sportu — Dementiew, mistrzowie sportu — Paramonow, Iljin i Jemiszew oraz Tatuszin, Agapow i Isajew.

Piłkarze Spartaka to w przeważającej części młodzież komsomolska, a prawoskrzydłowy Paramonow jest nawet sekretarzem organizacji komsomolskiej. Najmłodsi zawodnicy drużyny to 20-letni Tatuszin, Agapow i Roziński. Najstarszym zawodnikiem zespołu jest 37-letni zasłużony mistrz sportu — Dementiew.

Spartak już pięć razy zdobył mistrzostwo Związku Radzieckiego. Po raz pierwszy w roku 1936 w rozgrywkach jesiennych, następnie w latach: 1938, 1939, 1952 i 1953. Puchar ZSRR Spartak zdobył po raz pierwszy w roku 1938, a następnie w roku 1939, 1946, 1947 i 1950. Lata 1938 i 1939 przyniosły największe sukcesy drużynie, która w tym czasie, obok tytułu mistrza zdobyła również Puchar ZSRR.

W tym roku Spartak rozegrał dotychczas siedem spotkań międzynarodowych. Sześć z nich odbyło się w Moskwie, a jedno w Budapeszcie. W pierwszym meczu Spartak zwyciężył Czechosłowację 2:0, następnie zremisował ze szwedzką drużyną Djurgaarden 1:1, przegrał z reprezentacją Rumunii 1:2 oraz w Budapeszcie — z Honvedem 2:3. Ostatnio mistrz ZSRR odniósł cenne zwycięstwa w Moskwie nad czołową drużyną Austrii — Rapidem 4:0 oraz nad zespołem węgierskim Dozsa 5:0.

W bieżącym roku sezon spotkań międzynarodowych piłkarzy ZSRR jest bardzo bogaty. Piłkarze Związku Radzieckiego rozegrali w br. 23 spotkania międzynarodowe, a na zakończenie bieżącego sezonu pięć zespołów piłkarskich ZSRR wyjechało, względnie wyjedzie w najbliższym czasie zagranicę. Spartak grać będzie w Polsce i Bułgarii, Torpedo — w NRD, Dynamo — w Danii i Czechosłowacji, Zenit — w Finlandii i Norwegii, a Dynamo (Tbilisi) — w Rumunii.

Spotkania piłkarzy radzieckich i polskich, które odbędą się w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, jeszcze bardziej zacieśnią więzy braterskiej przyjaźni łączące sportowców obu krajów.

Liga koszykówki

31 bm. w Warszawie odbyły się dwa ligowe spotkania w koszykówce.

W pierwszym spotkaniu, o mistrzostwo ligi koszykowej kobiet, AZS (Warszawa) odniósł zdecydowane zwycięstwo nad Gwardią (Warszawa) 91:17 (42:9). Najwięcej punktów dla AZS zdobyła Gruszczyńska — 27 oraz Dobrudzka — 23, dla pokonanych — Nosel — 7.

W drugim meczu, o mistrzostwo I ligi koszykówki mężczyzn, warszawski AZS niespodziewanie pokonał Stal (Poznań) 55:52 (23:25). Wynik meczu ustalono po dogrywce. W normalnym czasie uzyskano rezultat 48:48. Spotkanie stało na dobrym poziomie.

* * *

W meczu o mistrzostwo ligi koszykowej kobiet między krakowskimi zespołami Gwardii i OWKS zwycięstwo odniosła Gwardia 36:33 (18:19). Najlepszymi zawodniczkami Gwardii były: Dąbrowska, która zdobyła 9 pkt. i Więcław — 7 pkt. U pokonanych wyróżniła się zdobywczyni 12 pkt. Szostakówna.

Unia (Chorzów) Ogniwo (Krakwó) 0:0

Towarzyskie spotkanie piłkarskie Unia (Chorzów) — Ogniwo (Kraków) zakończyło się wynikiem bezbramkowym. Drużyna Unii wystąpiła w osłabionym składzie bez zawodników wyznaczonych do reprezentacji Śląska na niedzielny mecz ze Spartakiem. Z I drużyny ligowej grali tylko Mateja i Pieda. Ogniwo wystąpiło bez Gędika. Gra była nieciekawa i stała na słabym poziomie. W obydwu drużynach zupełnie zawiodły linie ataku.

Spartak-Śląsk 3:2

W dniu wczorajszym, w Chorzowie zostało rozegrane międzynarodowe spotkanie piłkarskie pomiędzy mistrzem ZSRR — Spartakiem a reprezentacją Śląska. Zwyciężyli piłkarze radzieccy w stosunku 3:2 (2:0).

Zwycięstwo Spartaka jest w pełni zasłużone.

Piłkarze radzieccy rozegrają jeszcze dwa spotkania z zespołami polskimi. Następnym przeciwnikiem Spartaka będzie reprezentacja Krakowa, a 8 bm. mistrz ZSRR rozegra w Warszawie mecz z mistrzem Polski — chorzowską Unią.

Sprawozdanie z niedzielnego spotkania zamieścimy jutro.

Dobrze pracuje ZS Zryw w Słupsku

Umasowienie sportu wśród młodzieży szkolnej to jeden z ważnych czynników pogłębienia pracy wychowawczej z tą młodzieżą. Zrozumiała to dyrekcja Państwowego Liceum Felczerskiego i tamtejsza organizacja ZMP-owska, dając uczniom-sportowcom dobre warunki uprawiania sportu nie tylko w zakresie godzin lekcyjnych WF. Częste imprezy międzyszkolne, turnieje szachowe czy ping-pongowe, zawody lekkoatletyczne, mecze piłki siatkowej — to wynik wspólnego wysiłku szkolnego aktywu sportowego, rady pedagogicznej i organizacji ZMP-owskiej.

Praca sportowców Liceum Felczerskiego nie idzie bynajmniej bez trudności. Brak sali, w której można by przeprowadzać treningi, braki w sprzęcie itp często utrudniają pracę. Jednak dyrekcja szkoły z dyr. Milewską oraz ZMP-owcy energicznie usuwają te przeszkody.

Podczas wakacji wielu sportowców tej szkoły dyrekcja wysłała na obozy szkoleniowe ZS Zryw, gdzie zdobyli oni kwalifikacje organizatorów i przodowników WF-u.

Nowy rok szkolny sportowcy „Felczerki" rozpoczęli serią zwycięstw na boiskach Słupska i Koszalina. W mistrzostwach powiatowych zajęli oni wszystkie pierwsze miejsca, zaś w mistrzostwach wojewódzkich Zrywu odnieśli szereg zwycięstw w konkurencjach indywidualnych. Dobre wyniki na zawodach Zrywu uzyskali czołowi zawodnicy tego koła — Siesicki, Koński, Pacholczyk, Rybiński, Śliwa i inni. Wielką popularnością cieszy się w szkole piłkarstwo. Mistrzostwa szkoły w piłce nożnej przyniosły szlachetną, sportową rywalizację, co przyczyniło się do dalszej poprawy pracy koła i zyskało mu nowych członków.

Działalność sportowców ZS Zryw przy liceum felczerskim powinna być przykładem dla wielu innych kół szkolnych.

M. GLINIEWICZ

ZS Budowlani na cenzurowanym

Więcej uwagi umasowieniu kultury fizycznej

W ub. tygodniu odbyła się w Koszalinie narada aktywu sportowego ZS Budowlani, na której przedstawiciele poszczególnych kół sportowych zapoznali się z uchwałą sekretariatu CRZZ w sprawie dalszego rozwoju sportu związkowego oraz zadaniami wypływającymi z tej uchwały.

Podczas narady wywiązała sie ożywiona dyskusja, która wykazała, że praca kół ZS Budowlani na terenie naszego województwa nie jest należycie prowadzona, że w walce o punkty, działacze często gubili główny cel pracy kół — wychowanie członków kół na sprawnych do pracy i obrony.

Przykładem złej pracy, wypaczającej uchwałę Biura Politycznego KC naszej partii jest działalność koła w Człuchowie. Koło to, mimo dużej pomocy ze strony rady okręgowej, wyrażającej się poważnymi dotacjami w sprzęcie, przy dziale obiektów sportowych itp., nie potrafiło rozwinąć wszechstronnej działalności i ograniczało się do pracy z sekcją piłki nożnej.

Dyskusja wykazała, że koła w Słupsku, Sławnie i Szczecinku poszły tą samą drogą. Natomiast koła w Białogardzie, Kołobrzegu i Wałczu, mimo iż pomoc finansowa udzielana im przez radę okręgową była mniejsza, pracowały dobrze i obecnie śmiało można je zaliczyć do przodujących kół sportu związkowego. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że plany pracy w tych kołach zostały wykonane w 100 proc. daleko przed terminem.

W Wałczu i Białogardzie działacze kół potrafili nawiązać ścisłą współpracę z radami zakładowymi, kierownictwem i wszystkimi organizacjami istniejącymi przy zakładach pracy. Dzięki temu, działalność tych kół stała się częścią składową pracy całej załogi. Sportowcy zdobyli sobie zaufanie robotników i kierownictw i cieszą się pełnym poparciem.

Koła w Człuchowie, Sławnie i Słupsku nie osiągnęły tego. Część winy za złą pracę tych trzech kół spada również na kierownictwa miejscowych BPP-ów, które traktowały sport po macoszemu, jak „coś", co utrudnia osiągnięcie dobrych wyników w pracy zawodowej.

To, że nie wszystkie koła Budowlanych potrafiły realizować wytyczne naszej partii i nie osiągnęły należytych sukcesów, spowodowała też w dużej mierze słaba praca rady okręgowej zrzeszenia. Cała praca w radzie spoczywa na barkach nielicznego aktywu etatowego. Aktyw społeczny nie istnieje. Członkowie prezydium rady okręgu w najlepszym wypadku uczęszczają na posiedzenia, lecz na tym kończy się ich udział w pracy sportowej.

W tej sytuacji nie należy się dziwić, że wyniki pracy ZS Budowlani w województwie koszalińskim, w stosunku do możliwości stworzonych nam przez państwo są stanowczo za małe.

W dalszym ciągu słabo przebiega zdobywanie odznak SPO i BSPO oraz norm klasyfikacyjnych, większość kół nie docenia pracy wychowawczej. Zaniedbano szkolenie polityczne, członkowie kół nie dbali o sprzęt. Błędem działaczy kół sportowych naszego zrzeszenia było „owijanie w pieluszki" wyczynowców, przy jednoczesnym zaniedbaniu pracy z pozostałymi członkami.

Narada wykazała wiele braków. Aktyw zrzeszenia, który wziął w niej udział, w oparciu o wytyczne uchwały sekretariatu CRZZ, winien jak najszybciej przystąpić do walki z niedociągnięciami.

Trzeba oprzeć pracę kół na realnych, szczegółowo przemyślanych planach, podnosić poziom ideowy działaczy i zawodników, ściśle współpracować z podstawowymi organizacjami partyjnymi i ZMP-owskimi oraz radami zakładowymi. Musimy domagać się nawiązania tej współpracy. Ważnym zadaniem jest praca nad upowszechnieniem sportu wśród robotników i ich rodzin. Z umasowieniem kultury fizycznej w zakładach objętych działalnością naszego zrzeszenia, ściśle wiąże się zagadnienie usprawnienia organizacji prób na SPO i BSPO. Systematyczna realizacja planów z pewnością przyniesie naszemu zrzeszeniu nie tylko bardziej wszechstronną i atrakcyjniejszą niż dotąd działalność, ale pozwoli również zwiększyć szeregi zrzeszenia.

E. Kazuła
sekretarz RO, ZS Budowlani w Koszalinie



27. X. 1953 r. w godzinach wieczornych przybyła do Warszawy ekipa radzieckich ciężarowców, którzy wystąpią w kilku miastach Polski w spotkaniach z polskimi zawodnikami oraz pokazach.
Na zdjęciu: powitanie sportowców ZSRR na Dworcu Wschodnim w Warszawie. CAF fot. St. Wdowiński

Osiągnięcia i perspektywy piłkarzy szczecineckiej Unii

W niedzielę 25 bm. redakcja otrzymała telefonicznie wiadomość: „Unia Szczecinek w meczu o wejście do III ligi pokonała na swoim boisku Kolejarza Lębork 5:1". Zwycięstwo to oznaczało równocześnie awans drużyny szczecineckiej do międzywojewódzkiej ligi gdańskiej, awans, który jest pięknym i zasłużonym rezultatem systematycznej pracy nad podnoszeniem poziomu umiejętności piłkarskich, jaką ten zespół wytrwale prowadził w ciągu całego roku.

W mistrzostwach koszalińskiej klasy A piłkarze Unii nie ponieśli ani jednej porażki, raz tylko remisując w Białogardzie z miejscowym Kolejarzem. W ten sposób wywalczyli oni sobie prawo do uczestniczenia w rozgrywkach o wejście do III ligi. W pierwszej fazie tych rozgrywek piłkarze Szczecinka pokonali dwukrotnie Gwardię z Grudziądza, a obecnie w rozgrywkach finałowych odnieśli podwójne zwycięstwo nad Kolejarzem Lębork, co zapewniło im awans do wyższej klasy. Również w spotkaniach towarzyskich, piłkarze Unii uzyskali szereg dobrych rezultatów, a kilku zawodników tej drużyny stanowi silny punkt reprezentacji piłkarskiej naszego województwa.

Do listy sukcesów Unii należy dodać również tak poważne osiągnięcie, jak zajęcie przez jej juniorów czwartego miejsca w Polsce, co zwróciło uwagę całego kraju na piłkarzy tego małego miasta.

Dzięki sukcesom Unii, piłka nożna w Szczecinku stała się bardzo popularnym sportem. Drużyna zyskała sobie rzesze nowych zawodników, wzrosły szeregi młodych i najmłodszych piłkarzy.

Sukcesy nie spadają z nieba. Trzeba je wywalczyć wytrwałą i usilną pracą. Tą zasadą kierowali się zarówno zawodnicy jak i kierownictwo szczecineckiej drużyny. Systematycznie prowadzona zaprawa, a następnie treningi zapewniły zawodnikom dobrą kondycję i szybkość, podniosły w dużym stopniu ich umiejętności techniczne. Praca z liczną kadrą młodzieży piłkarskiej stworzyła drużynie silne rezerwy, mogące zastąpić z powodzeniem starszych kolegów w razie kontuzji itp.

O sile zespołu decyduje przede wszystkim fakt, że jest on wyrównany i nie ma rażąco słabych punktów. Najsilniejszą linią jest niewątpliwie napad składający się z szybkich, dobrych taktycznie oraz silnie i celnie strzelających zawodników, wśród których wyróżniają się młodzi — Pudłowski i Półturzycki oraz rutynowany Żukowski. Pomoc dzielnie sekunduje napastnikom, ale celność podań pozostawia w tej linii jeszcze wiele do życzenia. Najsłabszą częścią drużyny jest trójka obrońców i w przyszłym sezonie Unia musi pomyśleć o wzmocnieniu tej formacji, która jeszcze zbyt często traci głowę w gorących sytuacjach i zbyt łatwo daje się ogrywać dobrym technicznie przeciwnikom. Bramkarz Nowakowski bronił w ciągu sezonu nierówno, mając obok dobrych meczów również i słabe. Wydaje się jednak, że po nabraniu odpowiedniej rutyny powinien on stać się silnym punktem zespołu.

Cała drużyna gra bardzo ambitnie i nie załamują jej chwilowe niepowodzenia. To samo odnosi się do rezerw, które idąc w ślady pierwszej jedenastki, uzyskały również czołowe miejsce w rozgrywkach swej grupy.

Opieka państwa, warunki stworzone przez ich zrzeszenie szczecineckim piłkarzom, zostały należycie wykorzystane przez Unię. Ale gwarancję, że będą one wykorzystywane coraz lepiej, że drużyna ciągle będzie podnosiła na wyższy poziom swoje umiejętności, może dać jedynie odpowiednia i systematycznie prowadzona praca wychowawcza wśród zawodników, która cementować ich będzie w coraz bardziej zwarty kolektyw. Z tą pracą wychowawczą nie jest w kole Unii najlepiej. Były w ciągu sezonu sygnały, że zespół nie potrafi z honorem przegrywać i nie jest dostatecznie zdyscyplinowany np. na meczu z Gwardią w Koszalinie. Poszczególni zawodnicy a niejednokrotnie ci młodsi nie zawsze prowadzą odpowiedni tryb życia. Wprawdzie są to wypadki sporadyczne, ale winny one zaostrzyć czujność zarówno rady koła i rady okręgowej zrzeszenia. Poprowadzenie wśród sportowców Unii odpowiedniej pracy polityczno-wychowawczej, przyczyni się na pewno do wyeliminowania tych błędów i niedociągnięć w pracy koła i sekcji. A to powinno stać się troską nie tylko rady okręgowej zrzeszenia, ale także zarządu powiatowego ZMP w Szczecinku.

(cz)

Nowy system rozgrywek w piłce siatkowej

Jak już donosiliśmy, Sekcja Piłki Siatkowej WKKF opracowała nowy system rozgrywek o mistrzostwo klasy A i B. Zamiast dotychczas stosowanego systemu punktowego każdy z każdym, tegoroczne rozgrywki przeprowadzone zostaną systemem turniejowym, co znacznie skróci czas trwania mistrzostw, a zarazem przyczyni się do zmniejszenia kosztów przejazdu na mecze.

Nowy system obowiązuje zarówno w klasie A jak i klasie B.

Warto podkreślić, że wyniki dotychczasowe rozegranych spotkań będą brane pod uwagę w ogólnej punktacji. Skład poszczególnych klas pozostaje bez zmian.

A oto terminarz klasy A.

KOBIETY:

8.XI. w Koszalinie: Ogniwo Koszalin, LZS Mielno, Spójnia Złotów; **w Słupsku:** Ogniwo Słupsk, Unia Szczecinek, Kolejarz Białogard.

22.XI. w Koszalinie: LZS Mielno, Ogniwo Koszalin, Ogniwo Słupsk; **w Szczecinku:** Unia Szczecinek, Kolejarz Białogard, Spójnia Złotów.

6.XII. w Białogardzie: Kolejarz Białogard, Ogniwo Koszalin, LZS Mielno, Unia Szczecinek; **w Złotowie:** Spójnia Złotów, Ogniwo Słupsk.

MĘŻCZYŹNI:

8.XI. w Białogardzie: Kolejarz Białogard, Unia Szczecinek, Ogniwo Słupsk; **w Ustce** KS Ustka, Gwardia Koszalin, Ogniwo Koszalin.

22.XI. w Szczecinku: Unia Szczecinek, Kolejarz Białogard, KS Ustka; **w Koszalinie:** Gwardia Koszalin, Ogniwo Koszalin, Ogniwo Słupsk.

6.XII. w Koszalinie: Ogniwo Koszalin, Gwardia Koszalin, Kolejarz Białogard, Unia Szczecinek; **w Słupsku:** Ogniwo Słupsk, KS Ustka.

200 tys. sportowców wiejskich uczestniczyło w masowym wieloboju sportowym

Jedną z najpoważniejszych akcji sportowych, zorganizowanych w rb. na terenie wsi był masowy wielobój sportowy, zorganizowany dla uczczenia 10 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego. W wieloboju wzięło udział około 200 tys. młodzieży wiejskiej. Poważnym sukcesem wieloboju jest zdobycie ponad 400 tys. norm SPO przez sportowców wiejskich.

Znaczną pomoc i oparcie organizacyjne dla przeprowadzenia wieloboju stanowiła współpraca z ZMP i innymi organizacjami, jak. LPŻ, TPPR i KKF.

Pozytywną inicjatywę wykazał aktyw ZMP pow. świebodzińskiego (woj. wrocławskie), wykorzystując m. in. wielobój do wsparcia akcji obowiązkowych dostaw produktów rolnych dla państwa.

Plan SPO i klasyfikacji wykonany przed terminem

Sport sławneński na dobrej drodze

W powiecie sławneńskim istnieje ogółem 67 kół sportowych. Decydującą większość stanowią LZS-y, których jest 57. Już te dwie cyfry wskazują wyraźnie, że w ruchu sportowym na terenie pow. Sławno, ludowe zespoły sportowe odgrywają poważną rolę. I tak jest istotnie. Na ogólną liczbę ponad 2.500 zrzeszonych sportowców — około 2.100, to Elzetesiacy. Podobnie jak w innych powiatach członkowie LZS-ów najchętniej grają w piłkę nożną i siatkówkę. Jest także wielu amatorów lekkoatletyki i boksu. Te cztery gałęzie sportu rozwijają się najlepiej i są najbardziej powszechne w tym powiecie.

Sportowcy wsi powiatu sławneńskiego zdobyli w tym roku 143 odznaki SPO I stopnia, wykonując swój plan roczny przed terminem. Dzięki temu sukcesowi wysunęli się oni na pierwsze miejsce w swym zrzeszeniu. W masowym wieloboju sportowym organizowanym dla uczczenia X rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego członkowie LZS-u zdobyli 745 norm na odznaki BSPO i SPO.

Sportowcy wiejscy mają również duże osiągnięcia w sporcie wyczynowym. Piłkarze LZS Sławno zajęli drugie miejsce w tegorocznych rozgrywkach klasy B, zaś na Ogólnopolskiej Spartakiadzie Wsi w Szczecinie uplasowali się na trzecim miejscu, wyprzedzając szereg innych okręgów. Z lekkoatletów wymienić należy przede wszystkim zawodniczkę T. Czyczyn, która jest czołową biegaczką naszego okręgu.

Sukcesy LZS-ów nie są odosobnione. Ruch sportowy w pow. sławneńskim rozwija się bowiem szybko, obejmując swym zasięgiem coraz szersze rzesze społeczeństwa.

Dużą zasługę w tym należy przypisać przewodniczącemu tamt. PKKF A. Kalenkiewiczowi. Ob. Kalenkiewicz stoi na czele PKKF od sześciu lat. Zna on dobrze teren, wie jakie koło pracuje dobrze, a które opóźnia się w swym rozwoju. W ciągu swej kilkuletniej działalności ob. Kalenkiewicz zorganizował wokół PKKF liczny aktyw społeczny, dzięki któremu komitet szybko i sprawnie może reagować na bolączki poszczególnych kół i zespołów.

Największym, tegorocznym osiągnięciem sportowców powiatu sławneńskiego jest przedterminowe wykonanie rocznego planu zdobywania odznak SPO oraz klas sportowych. Pod tym względem powiat sławneński może być wzorem jak należy realizować nakreślone zadania. Systematyczna praca działaczy PKKF-u i poszczególnych zrzeszeń oraz zrozumienie doniosłej roli klasyfikacji i zdobywania odznak SPO dla naszego ruchu sportowego, przyniosły dobre wyniki. W ciągu 10 miesięcy sportowcy powiatu zdobyli ogółem 1.053 odznaki na 786 zaplanowanych. W akcji zdobywania odznak przodują szkoły. Młodzież szkolna na 400 zaplanowanych odznak zdobyła ich 746. Plan przekroczyły także zrzeszenia związkowe i LZS-y zdobywając dodatkowo 37 odznak.

Powiat sławneński przoduje także w klasyfikacji sportowej. Na zaplanowanych 5 norm II klasy, zdobyto ich 17, zaś w III — 102, podczas gdy limit wynosił 60. Do wysokiego przekroczenia planów w klasie II przyczynili się piłkarze sławneńskiego LZS-u, zaś w klasie III dużą ilość norm zdobyli pięściarze darłowskiego Kolejarza. Nie wykonano natomiast planu klasyfikacji w klasie młodzieżowej. Wydział Oświaty, który przedterminowo zrealizował plan SPO zaniedbał sprawę klasyfikacji. W ciągu tego roku na terenie powiatu odbyło się blisko 200 imprez, podczas których z pewnością uzyskano wiele wyników na poziomie klasy młodzieżowej. Trzeba więc uporządkować dokumentację i wyniki, przedstawiając je jak najszybciej do zatwierdzenia.

Niedociągnięciem w pracy ruchu sportowego w tym powiecie, jest niedostateczna troska o obiekty i urządzenia sportowe, które obecnie wymagają poważnych napraw. Aktyw sportowy winien zwrócić większą uwagę na stan boisk, aby swym sportowcom dać jak najlepsze warunki treningu.

Ruch sportowy w powiecie sławneńskim wszedł na właściwą drogę rozwoju. Działacze zrzeszeń i kół, aktyw zetempowski oraz rady zakładowe i podstawowe organizacje partyjne muszą dołożyć starań, aby obecne tempo rozwoju nie osłabło, aby kultura fizyczna w tym powiecie zyskiwała wciąż nowych zwolenników i podnosiła się na wyższy poziom

(s)

Notatnik piłkarza...

Sekcja Piłki Nożnej WKKF zdjęła karę nałożoną na działacza szczecineckiej Unii ob. Cygana. Powodem decyzji sekcji była szczera samokrytyka złożona przez ob. Cygana. Zarząd sekcji wziął również pod uwagę poprzednią pracę tego działacza.

* * *

Już w nadchodzącą niedzielę miłośnicy piłki nożnej będą mieli okazję zobaczyć na koszalińskim stadionie spotkanie międzyokręgowe. Przeciwnikiem reprezentacji naszego okręgu będzie silny zespół Zielonej Góry.

Kurs instruktorów piłki wodnej

W pierwszej połowie listopada rozpocznie się w Ośrodku Pływackim ZS Spójnia w Stargardzie kurs doszkoleniowy dla instruktorów piłki wodnej.

Na kurs ten powołano czołowych waterpolistów Polski oraz wielu działaczy i instruktorów piłki wodnej.

Kierownikiem wyszkoleniowym będzie trener — Knausz a instruktorami — Zguda, Czuperski i Jan Zakrzewski.